



Sygn. akt II CSK 74/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

Protokolant Anna Wasiak

w sprawie z powództwa „REDAN” – Spółki Akcyjnej
przeciwko „SELGROS” – Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 8 lipca 2010 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 15 października 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Redan S.A. wniosła o wydanie nakazu zapłaty przez Selgros sp. z o.o. kwoty 151.911,66 złotych z ustawowymi odsetkami za każdy dzień zwłoki od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Sąd Okręgowy nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 23 września 2008 r. w całości uwzględnił żądanie pozwu. Od tego nakazu zapłaty pozwana wniosła sprzeciw.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2009 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 151.911,66 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 sierpnia 2008 r. do dnia zapłaty, obciążając pozwaną kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony prowadziły współpracę handlową w latach 2005 - 2008 na podstawie „ustaleń rocznych” oraz umowy o współpracy handlowej. Powódka miała dostarczać i sprzedawać pozwanej towar pod nazwą „Top – hit” (bielizna, odzież), który później był dystrybuowany do sieci sklepów „Selgros”. Jednocześnie pozwana świadczyła na rzecz powódki szereg usług dodatkowych, np. konsultację rynku, marketing w swoich sklepach itp. W zamian za te usługi przysługiwało pozwanej wynagrodzenie, także za samą gotowość do świadczenia usług, nawet gdy do rzeczywistego ich świadczenia nie dochodziło. Powódce zależało na możliwości sprzedaży swoich produktów w sieci „Selgros”, dlatego akceptowała warunki umowy. W czasie trwania współpracy nie było jednak rzeczywistej możliwości negocjowania jej warunków, w granicach swobody umów, bowiem żeby ją kontynuować, powódka była zmuszona każdorazowo akceptować warunki narzucone jej przez pozwaną. Strony rozliczały się w taki sposób, że wzajemnie wystawiały sobie faktury (powódka za sprzedawane towary, a pozwana za świadczone usługi), dochodziło do potrącenia świadczeń i różnica była wypłacana powódce przez pozwaną. Po trzech latach współpracy powódka wystąpiła do pozwanej o zapłatę różnicy między ceną sprzedawanych produktów a otrzymaną zapłatą, czyli o zapłatę sumy odpowiadającej wynagrodzeniu za świadczenie przez pozwaną rzeczonych niektórych usług dodatkowych (część

roszczeń została przez powódkę uznana jako wynagrodzenie za rzeczywisty marketing). Powódka podniosła, że w istocie opłaty te stanowią występujące w obrocie w stosunkach handlowych ze sklepami wielkopowierzchniowymi opłaty za wejście do sieci i tzw. „opłaty półkowe”, których pobieranie, zgodnie z art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. Nr 153, poz. 1503 ze zm.; dalej: u.z.n.k.), stanowi czyn nieuczciwej konkurencji. Stąd powódka wywodziła swoje roszczenie z art. 18 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., dochodząc odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez popełnienie względem niej czynu nieuczciwej konkurencji.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powódka nie miała możliwości negocjowania umów zawieranych z pozwaną. Doszło zatem do popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji określonego w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., dodatkowe opłaty stanowiły bowiem warunek przyjęcia towaru do sprzedaży. Sprzeczne z naturą zobowiązania jest tworzenie takiego stosunku, w którym jedna ze stron w istocie nie odpowiada za wykonanie ciążących na niej obowiązków. Umowa stron w zakresie dotyczącym rozważanych opłat jest nieważna stosownie do art. 58 § 2 i 3 k.c. w związku z art. 3 i 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że potrącenie było nieskuteczne według art. 505 pkt 3 k.p.c., ponieważ sumy przedstawiane do potrącenia pochodziły z czynów niedozwolonych, zasadne jest zatem domaganie się przez powódkę zapłaty brakującej części zapłaty za sprzedane towary.

Pozwana wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 15 października 2009 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.617 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 10.296 złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny, podkreślając, że ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nie budzą wątpliwości, dokonał odmiennej ich oceny prawnej. W okolicznościach sprawy nie mogło być, zdaniem Sądu Apelacyjnego, mowy o powstaniu w majątku powódki szkody pozostającej w normalnym związku przyczynowym z zachowaniem pozwanej (art. 361 § 1 i 2

k.c.). Samo niewykonanie lub niewłaściwe wykonanie zobowiązania nie przesądza bowiem o popełnieniu przez dłużnika czynu niedozwolonego oraz o powstaniu szkody w majątku wierzyciela. Roszczenie odszkodowawcze powódki nie znajduje podstaw bez potrzeby badania, czy kwestionowane w pozwie umowy rzeczywiście stanowiły czyny niedozwolonej konkurencji w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Jeżeli potrącenie było nieskuteczne, jak przyjął Sąd Okręgowy, to powódce przysługuje roszczenie o zapłatę brakującej ceny, a nie roszczenie odszkodowawcze. Sąd Apelacyjny wykluczył jednakże dopuszczalność oceny żądań powódki jako roszczenia o zapłatę brakującej ceny, ponieważ profesjonalnie reprezentowana powódka konsekwentnie w toku całego postępowania dochodziła roszczenia odszkodowawczego.

Pozwana w skardze kasacyjnej zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 15 ust. 1 pkt 4 i art. 18 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. w związku z art. 58 § 1 k.c. oraz art. 361 § 1 i 2, art. 487 § 2 i art. 535 k.c., a także przepisów postępowania, mianowicie art. 233 § 1, art. 328 § 2 i art. 382 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pierwsze zagadnienie wymagające wyjaśnienia na tle niniejszej sprawy dotyczy zbiegu roszczeń w razie popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji uregulowanego w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Tak zwane „półkowe” zazwyczaj nie jest pobierane bez podstawy prawnej. Z reguły jego podstawę stanowią umowy, w których sklepy wielkopowierzchniowe zobowiązują się do świadczenia określonej działalności reklamowej na rzecz podmiotu, którego towary przyjmują do sprzedaży. Brak realizacji tych usług powoduje zatem powstanie roszczenia *ex contractu*. Opłaty za „półkowe” często są potrącane, jak w niniejszej sprawie, ze świadczenia wypłacanego za sprzedane towary. Można wówczas twierdzić, że w istocie nie jest regulowana pełna cena za sprzedawane towary, zatem sprzedawcy przysługuje względem sklepu wielkopowierzchniowego roszczenie odszkodowawcze *ex contractu*. Spostrzeżenia te prowadzą do wniosku, że w różnych przypadkach może się zdarzyć, że popełnienie czynu nieuczciwej konkurencji będzie prowadziło po stronie dotkniętego nim do powstania roszczenia

kontraktowego. Niezależnie od tego ustawodawca w art. 18 u.z.n.k. przewidział podstawy odpowiedzialności cywilnej powstającej w razie popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji. Jest przy tym charakterystyczne, że przypominają one różne roszczenia występujące w kodeksie cywilnym: o zaniechanie działań, odszkodowawcze, o wydanie bezpodstawnych korzyści itp. Należy zatem ocenić najpierw, w jakiej relacji te roszczenia pozostają względem powstającego ewentualnie roszczenie kontraktowego. W świetle dominującej w polskiej doktrynie koncepcji *numerus apertus* sytuacji zbiegu roszczeń, według której taki zbieg stanowi problem różnej kwalifikacji prawnej zdarzeń, proponuje się wykładnię nieprowadzącą do eliminacji sytuacji zbiegu, lecz pozostawienia zainteresowanemu wyborowi roszczenia, które zamierza podnieść. Sprawia to, że przewidziana w art. 18 u.z.n.k. ochrona w razie popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji ma charakter realny, a nie iluzoryczny. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZP 58/09 (OSNC 2010, nr 3, poz. 37), która dotyczy relacji roszczenia kontraktowego i roszczenia przewidzianego w art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. Identycznie należy ocenić relację roszczenia kontraktowego i roszczenia uregulowanego w art. 18 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Zatem to przedsiębiorca, względem którego popełniono czyn nieuczciwej konkurencji, może wybrać, jakie roszczenie zamierza podnieść. W niniejszej sprawie taki wybór przysługuje powódce, która mogła wobec pozwanej podnieść zarówno roszczenie o uzupełnienie brakującej ceny z umowy sprzedaży, jak i roszczenie (roszczenia) przewidziane w art. 18 u.z.n.k.

W związku z tak dokonanym wyborem roszczenia przez powódkę rozważania wymaga zasadność dochodzonego przez powódkę roszczenia odszkodowawczego, a więc spełnienia przesłanek dochodzenia takiego roszczenia. Są to ogólne przesłanki odpowiedzialności *ex delicto*, ponieważ art. 18 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. odsyła do naprawienia szkody na zasadach ogólnych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 55/07, niepubl.). Wbrew ocenie dokonanej przez Sąd Apelacyjny, należy przyjąć, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie ma wątpliwości co do tego, że powstała szkoda. Jeżeli bowiem czyn nieuczciwej konkurencji spowodował, że powódka nie uzyskała za dostarczone pozwanej towary właściwej ceny, oznacza to, że poniosła szkodę co najmniej

w rozmiarze brakującej ceny. Wielkość ta jest tożsama z wysokością ewentualnego roszczenia kontraktowego o zapłatę ceny wynikającego z umowy sprzedaży, co jednak nie ma znaczenia dla ustalenia, czy wystąpiła szkoda na potrzeby roszczenia odszkodowawczego ze względu na występujący zbieg roszczeń. Czynem wywołującym tę szkodę był czyn nieuczciwej konkurencji określony w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Bezprawność tego czynu nie budzi wątpliwości, podobnie jak istnienie adekwatnego związku przyczynowego między nim a szkodą. Należy zatem uznać, że powódka poniosła szkodę i udowodniła istnienie przesłanek roszczenia przewidzianego w art. 18 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Tymczasem Sąd Apelacyjny tym się nie zajmował, ponieważ przyjął mylne założenie, że powódce w ogóle nie przysługuje roszczenie na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., gdyż ma ona wyłącznie roszczenie o zapłatę brakującej ceny z umowy sprzedaży.

Artykuł 328 § 2 k.p.c. może wypełniać podstawę kasacyjną określoną w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. tylko wyjątkowo, gdy z powodu istotnych braków w uzasadnieniu zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1997 r., I PKN 97/97, OSNAPiUS 1998, nr 4, poz. 121, z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100 oraz z dnia 25 października 2000 r., IV CKN 142/00, niepubl.). Naruszenie art. 328 § 2 może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolą kasacyjną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147705, niepubl.). Taka wyjątkowa sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie, ponieważ uzasadnienie zaskarżonego wyroku w istocie nie pozwala na ocenę zasadności podniesionych w skardze kasacyjnej podstawowych zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego, wobec przyjęcia przez Sąd Apelacyjny nietrafnego założenia, że powódce przysługuje jedynie roszczenie o uzupełnienie brakującej ceny.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest niedopuszczalny jako prowadzący do kwestionowania ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Powołanie się natomiast na art. 382 k.p.c. może stanowić podstawę kasacyjną

jedynie wtedy, gdy sąd drugiej instancji pominie część zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyda orzeczenie wyłącznie na podstawie materiału zebranego przed sądem pierwszej instancji lub na podstawie własnego materiału z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.